

MAJ MIESIĄCEM NASZYCH MAM



W zielonych oczach Matki
Świeci wiosenna łąka.
Słońce na drzewach śpiewa
i budzi kwiaty w pąkach.

W niebieskich oczach Matki
szepcze kwitnący strumień.
Tak opowiadać bajki
to tylko Mama umie.

W błękitnych oczach Matki
pogodne niebo fruwa.
Kiedy zasypiasz - Matka
jak gwiazda nad snem czuwa.

A w czarnych oczach Matki
noc od samego świtu
okrywa cię skrzydłami
ze srebra i błękitu.



**Stopka
redakcyjna**

Co tym razem w numerze?

Skład redakcji:

Inga Rejment
Natalia Jankowska
Ania Nedoszytko

Opiekun gazetki:

p. Beata Kolterman

skrzynka pocztowa:

szkolneplotki@pssp.edu.pl

- wywiad z Szymonem Kowalczykiem
- fotorelacja z wycieczki do Londynu
- nowa rubryka " Kącik różności"
- podróże z Anią - słoneczna Skandynawia i wyniki loterii
- coś na ząb - sernik oreo
- horoskopy
- nowa rubryka "Nasze wycieczki"
- relacja z konkursu recytatorskiego
- kącik kinomaniaka i "Charlie i Fabryka Czekolady"
- śmiechy, chichy, chaachy
- opowiadanie Ingi

Kącik Rozmaitości



Papier Labirynt

To świetny gadżet! To nie jest zwykły papier toaletowy! Kiedy ci się nudzi, weź do ręki mazak i zacznij szukać wyjścia z labiryntu, który, jak się okazuje, wcale nie jest taki łatwy!

*Dostępna również wersja sudoku

Gumowy Kalkulator

To gadżet, który na pewno przyda się na matematykę :) Możesz go wyginać jak chcesz, a on i tak pozostanie bez szwanku!

Cześć,

W tym numerze postanowiliśmy być trochę bardziej oryginalni, dodać coś nowego. A tym czymś będzie *Kącik rozmaitości*. Będę Wam tu pokazywać dwie rubryki. Są to: *Motto miesiąca* i *Inspektor Gadżet*. Mam wielką nadzieję, że te artykuły się Wam spodobaą :) Dajcie znać, Wasz głos wiele znaczy dla naszej redakcji :) Pozdrawiam i zachęcam do czytania
Inga Rejment :)



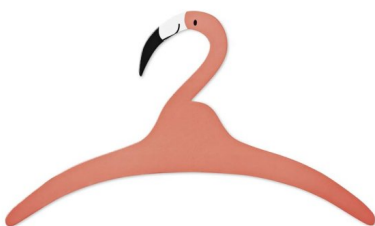
Kolorowe wiatraczki

Kolorowe, kieszonkowe wiatraczki idealnie nadają się na upalne dni. Mało tego, każdy pod wpływem wiatru pachnie inaczej! Ten gadżet kosztuje tylko 10 zł!



Zabawny wieszak

To nie jest zwykły wieszak! Jego rączka przypomina głowę flaminga! Ten gadżet to świetna dekoracja do każdego domu! Kosztuje jedynie 6 zł.



**Motto
Miesiąca**

>>>>>>

**"Nigdy nie
jesteś w pełni
ubrany bez
uśmiechu."**

**To była przygoda, którą zapamiętamy na całe życie,
czyli wycieczka do Londynu :)**

Fotograf: Inga Rejment



Wywiad z Szymonem Kowalczykiem

Przeprowadziła: Inga Rejment



Szkolne Plotki: Jaka była Twoja pierwsza myśl, kiedy usłyszałeś o wyjeździe do Londynu?

Szymon Kowalczyk: Pierwszą moją myślą było to, że na pewno pojedę. Będę mógł spróbować swojego ulubionego języka w naturalnym środowisku. To będzie dla mnie nowe przeżycie.

SP: Co wzięłeś ze sobą na wyprawę i ile ważyła Twoja walizka?

SK: Moja walizka nie była jakaś wielka. Wszystkie rzeczy zmieściły mi się do małej, która jest dwukomorowa. Jak wracaliśmy ważyła 8 kg. Zabrałem ze sobą najnowsze ubrania, kosmetyczkę, a w niej: krem do twarzy, tonik, krem do rąk, odkażacz do rąk i płatki do twarzy.

SP: Co najmilej wspominasz z

SK: Najmilej wspominam wszystkie muzea, nie da się wymienić jednego. Świetnie się w nich bawiłem.

SP: Jakie muzeum było najbardziej warte odwiedzenia?

SK: Myślę, że najbardziej interesujące było National Gallery, ponieważ mogłem tam zobaczyć swoje ulubione obrazy.

SP: Jakie przywoziłeś sobie pamiątki?

SK: Przywoziłem sobie wielki breloczek z Sea Life, czyli wielkiego akwarium. Dla mamy kupiłem pilniczek, na którym namalowany był kamień z Rosetty. Ubrałem dzisiaj na siebie bluzkę z M&M's Word i skarpetki z londyńskimi liniami metra.

SP: Dziękujemy Ci za wywiad.

SK: Dziękuję, to był dla mnie zaszczyt.

KONKURS RECYTATORSKI

Dziewiątego maja 2017 r. odbył się w naszej szkole Wiosenny Konkurs Recytatorski pod hasłem „Właściwe zachowanie i szacunek tworzą twój wizerunek”. Konkurs adresowany był do uczniów klas 0–III i odbył się w dwóch kategoriach wiekowych: klasy 0-I i klasy II i III.

W zmaganiach recytatorskich wzięło udział 22 miłośników recytacji. Jury konkursu oceniało dobór repertuaru, znajomość tekstu, interpretację utworu, dykcję, tempo mówienia i ogólne wrażenie artystyczne.

Poziom konkursowych zmaganiach był bardzo wysoki, dlatego jurorzy mieli trudne zadanie by wyłonić tych najlepszych.

Klasy 0-I

I miejsce: Wojtek z kl. 0

II miejsce: Marta z kl. 0

III miejsce: Krzyś z kl. I A

Wyróżnienie zdobyła Zosia z kl. 0

Klasy II i III

I miejsce: Marika z kl. III B

II miejsce: Nina z kl. II B

III miejsce: Kacper z kl. IIA

Wyróżnienie zdobyła Gabriela z kl. III C

Wszystkim uczestnikom konkursu serdecznie gratulujemy. Uczniowie, którzy zajęli pierwsze miejsca, zakwalifikowani zostali do III Etapu Wojewódzkiego Konkursu Recytatorskiego klas 0–III, który odbędzie się 26 maja 2017 r. w naszej szkole. Zapraszamy!



Coś na ząb!!!!



PEANUT BUTTER OREO PIE

kwestia smaku

Składniki

Spód

- 350 g ciastek Oreo
- 70 g masła

Masa

- 750 g zmielonego twarogu sernikowego (schłodzonego) *
- 120 g cukru pudru
- 350 g masła orzechowego
- 250 ml śmietanki 36% lub 30% (dobrze schłodzonej)

Polewa

- kilka kostek ciemnej czekolady
- solony karmel

Przygotowanie Ciastka.

Oreo zmiksować z masłem w melakserze. Powstałą masę rozprowadzić i uklepać na spodzie i bokach formy (śr. 24 cm). Twaróg zmiksować z cukrem pudrem i masłem orzechowym (zostawić 2 łyżki masła orzechowego do polewy). Dodać ubitą na sztywno śmietankę kremówkę i wymieszać. Powstałą masę wyłożyć na spód, wstawić do lodówki. Przygotować solony karmel i przestudzić. Przestudzony karmel połączyć po wierzchu deseru. Udekorować wiórkami czekolady. Schłodzić i przechowywać w lodówce.

Kącik kinomaniaka „Charlie i fabryka czekolady”

„Charlie i fabryka czekolady” opowiada o Charlie Bucket'cie, który jest chłopcem pochodzącym z bardzo biednej rodziny. Uwielbia czekoladę, ale ponieważ nie ma na nią pieniędzy, dostaje tylko jedną małą czekoladkę w roku - na swoje urodziny. Pewnego dnia udaje mu się znaleźć w czekoladce kupon, który daje możliwość zwiedzenia wielkiej fabryki czekolady stojącej niedaleko jego domu. Fabryka należy do tajemniczego Willy'ego Wonki, który okazuje się być dziwnym, ale sympatycznym człowiekiem. Razem z Charliem fabrykę zwiedza jeszcze czworo dzieci, jednak wszystkie są niemądre, niegrzeczne i rozpieszczone, tylko Charlie jest grzeczny i posłuszny, jako jedyny nie próbuje niczego zjeść, chociaż jest głodny. Okazuje się, że Willy Wonka poszukuje dziecka, któremu w przyszłości przekaze fabrykę. Kto to będzie? Dowiedzie się po obejrzeniu tego filmu.



Śmiechy , chichy , chaaachy



Przychodzi zając do sklepu i mówi:

- Poproszę chlebek z górnej półki.

Miś podaje mu chleb.

Następnego dnia sytuacja się powtórzyła. Tak jest

przez kilka dni. W końcu przychodzi do sklepu i mówi:

- Poproszę masło z dolnej półki.

Zdziwiony miś podaje mu masło.

- I chlebek z górnej półki.

Rozmowa w sklepie:

- A sąsiadka to ciągle nowiuśkimi banknotami płaci.

- Bo mam w domu specjalną maszynkę do robienia pieniędzy.

- Co pani powie! I to jest legalne?

- W 100% legalne, tylko strasznie chrapie.

- Powiedz mi, jak długo jesteś katem?

- Będzie już 10 lat.

- I jak wyniki?

- Dotąd nikt nie narzekał...

Ojciec do syna:

- Jak tam postępy w szkole?

- W porządku. Kontrakt z piątą klasą przedłużony na następny rok.

Tato, to prawda, że prawdziwy mężczyzna powinien zachować zimną krew w sytuacjach dramatycznych?

- Tak synu, to prawda.

- To co chcesz najpierw zobaczyć. Mój dzienniczek, czy rachunek za nowe futro mamy?

- Mamo, ja już naprawdę nie będę miał więcej pryszczycy?

- Nie, nie będziesz miał.

- Ale obiecujesz?

- Tak.

- A skąd wiesz?

- Bo już nie ma miejsca.

Spotyka się dwóch znajomych:

- Widzisz, i wygrałem tę sprawę o przekroczenie prędkości.

- Ale jak?

- Mój adwokat udowodnił, że przy 200 km/h nie widać znaku ograniczenia do czterdziestu

PODRÓŻE Z ANIĄ



**Czy koniec Świata istnieje?... Tak!
To całkiem blisko.**

Jednym z moich podróżniczych marzeń było dotarcie na koniec Świata. Okazało się, że można odnaleźć go w Skandynawii a dokładnie w Norwegii. Znajduje się on w najbardziej wysuniętej południowej części wyspy **Tjøme**. Wchodzi w skład Parku Narodowego **Færder**. Symbolem **Verdens Ende** jest model starej morskiej latarni.

Na końcu długiego żurawia znajdował się kosz, w którym rozpalano ogień wyznaczający kierunek dla marynarzy. Koniec Świata to miejsce niezwykle malownicze i spokojne. Te piękne skaliste wysepki były jednak niezwykle trudnym terenem dla zamieszkujących ten region rybaków, których kutry często rozbijały się i tonęły. Niezwykłość tego miejsca można podziwiać do dziś, gdyż Norwegowie w sposób szczególny dbają o przyrodę, sprawiając że Dzień Ziemi jest tam codziennie.

UWAGA! UWAGA!

PODAJEMY WYNIKI LOTERII ANI.

W WYNIKU LOTERII GRĘ PUZZLE CZUCZU WYGRAŁ :

JEREMI GRZELAK Z KL. VB

NAGRODĘ PROSIMY ODEBRAĆ OD ANI W ZERÓWCE



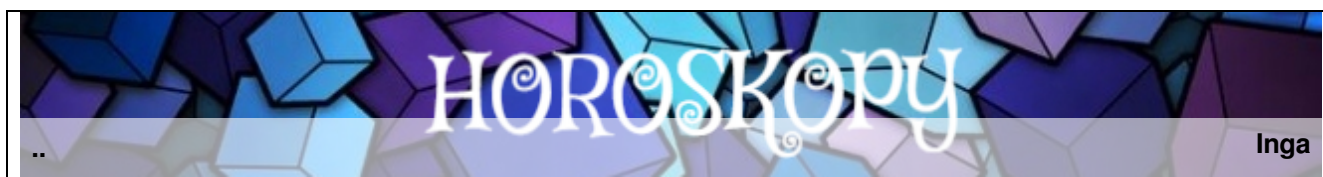
NASZE WYCIECZKI :)

Reportaż z Warszawy

9 i 10 maja grupa 22 uczniów naszej szkoły pod opieką trzech nauczycieli wybrała się na wycieczkę do Warszawy. Pierwszą atrakcją spotkała nas, kiedy szliśmy nad Wisłę – wzięliśmy udział w grupowym sondażu ulicznym przeprowadzonym przez Filipa Chajzera dla telewizji śniadaniowej TVN! Ponieważ pytania dotyczyły naszych wyobrażeń i skojarzeń związanych z typowym Januszem, jego żoną i synem śmiechu było co niemiara! Sondaż zakończył się zbiorowym słowiańskim przykucnięciem. Choć pogoda nie była wymarzona – wprawdzie nie padało, ale było zimno i wietrznie, poszliśmy nad Wisłę pokłonić się warszawskiej Syrence.

Po obiedzie skierowaliśmy swoje kroki do niesamowitego pod względem architektury budynku Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego. Kolejną atrakcją dnia było wejście na punkt widokowy Stadionu Narodowego. Następnie obejrzelśmy pokaz zatytułowany „Niewidzialny wszechświat” w Planetarium. Po drodze zaczął padać śnieg z gradem. W związku z tym, zamiast do Łazienek, wybraliśmy się do kina na „Strażników Galaktyki”. Kolejnego dnia udaliśmy się pod Grób Nieznanego Żołnierza. Pani Kasia oprowadziła nas po Krakowskim Przedmieściu, Starówce i Zamku Królewskim. Przeszliśmy do Muzeum Literatury, gdzie uczestniczyliśmy w warsztacie pt.: „Od deski do deski”.



**Koziorożec**

W domu czeka cię mnóstwo niespodzianek. I to bardzo miłych. Uśmiechaj się częściej, bo to dodaje ci urody.

Wodnik

Marzysz o dalekich podróżach, więc postaw na naukę języków. Popraw oceny jak najszybciej, bo koniec roku już za pasem!
18.02 urodziła się Natalia Jankowska z redakcji

Ryby

Jesteś bardzo zdolną i ambitną osobą, więc pomóż innym w nauce. W domu czeka cię przyływ gotówki. Ale... nie wydaj wszystkiego od razu!

Baran

Masz wielkie szczęście, które pomoże ci uniknąć kłopotów. Czas przestać obrażać się na rodzeństwo, bo przecież nie zrobiło nic złego!

Byk

Pomyśl, na czym najbardziej ci zależy i działaj! Gwiazdy wskazują, że ci się uda! I skończ z tą zazdrością!

Bliźnięta

Nie bądź niemiły dla osób w twoim otoczeniu. Każdy ma uczucia i pamiętaj, nie rób drugiemu co tobie niemiłe.

Rak

Nie chodź smutny i zapłakany! Życie ma sens, tylko musisz się o tym przekonać na własnej skórze. Patrz na świat jak optymista!

Lew

Poświęć trochę czasu na spotkania z przyjaciółmi. Im też należy się trochę czasu. Nie spoczywaj na laurach! Twoje oceny zawsze się mogą zmienić!

Panna

Jesteś perfekcjonistą, stawiasz na to, żeby zawsze wszystko było idealne. bardzo dbasz o swoje zdrowie. I bardzo dobrze. Czasem trzeba poświęcić trochę czasu na swoje potrzeby.

Waga

Kolejna jedynka? No cóż. Jesteś ścisłowcem, więc łatwiej będą ci iść takie przedmioty jak: matematyka i biologia. Nie smuć się. To na pewno da się poprawić.

Skorpion

Jesteś bardzo wrażliwą osobą. Nie zwracaj uwagi na docinki kolegów. Oni ci po prostu zazdroszczą.

Strzelec

Jesteś bardzo czynną i koleżeńską osobą, ale ktoś to wykorzystuje. Nie pozwalaj innym ciągle spisywać pracy domowej.

**Opowiadanie, zrobione podczas warsztatów
w Muzeum Literatury przez jedną z grup.**

Dawno, dawno temu w odległej Galaktyce Bananowej, żyły istoty zwane lamorożcami. Nie przepadały one jednak za owocami uśmiechu. Uwielbiały jeść milky way-e, a gdy gwiazdorki ciut za bardzo sięgały po snickersa. Przez ich życie stale przechodziła tęcza, nigdy nie były skazane na nieszczęścia i zawsze dostawały spory rabat w "Biedronce".

Nic nie zagrażało ich życiu do czasu...

Pewnego, pochmurnego dnia, gdzie na niebie nie było widać uśmiechniętego słońca, prof. Lamorożec Wielki dostrzegł na niebie niepokojące znaki. Świadczyły one o nadejściu inwazji. Inwazji chupa chupsów...

Lamorożce myślały, że to koniec. Już nie widziały sensu życia, gdy nagle z nieba zaczął spadać Wielki Banan. Był okropnie żółty i leciał coraz szybciej.

Przestraszone lamorożce uciekły do swojej zagrody. Jednak owoc okazał się być wielkim murem, który ochronił lamorożce przed inwazją. I wszystko dobrze się skończyło. Lamorożce miały zapas lizaków do końca swych dni w Galaktyce.

Narodziła się religia Wilekiego Banana.

I wszyscy żyli długo i szczęśliwie.

Uwaga !

Wszelkie podobieństwo do osób rzeczywistych jest przypadkowe!!!!